

# Dabi dam dam – Wojtek Szumanski

Wyjechałem do Afryki,  
Wyjechałem całkiem sam  
Do plemienia Riki Tiki,  
By nauczyć ich Dabi Dam Dam  
Wstaję tam z samego rana,  
Ciągle na gitarze gram  
I słuchając modłów ich kapłana,  
Nucę Dabi Dam Dam  
Mogę to zobaczyć z bliska,  
Kiedy jestem z nimi tam  
Skacząc z dzidą dookoła ogniska,  
Śpiewamy Dabi Dam Dam  
Przyszedł do mnie wódz plemienia,  
Rzekł mi Umga Bumga Hyc  
Ja mu bez zastanowienia mówię,  
Że nie kumam nic  
On też tego nie zrozumiał,  
Lecz na szczęście nie był cham  
Bo zaśpiewać ze mną umiał,  
Słodkie Dabi Dam Dam  
Mogę to zobaczyć z bliska,  
Kiedy jestem z nimi tam  
Skacząc z dzidą dookoła ogniska,  
Śpiewamy Dabi Dam Dam  
Ci murzyńscy innowiercy,  
Kiedyś zezłościł się  
A, że byli to ludożercy, w końcu zjedli mnie  
Tym sposobem mnie wysłali,  
Aż po kraniec nieba bram  
I dzień później wszyscy święci  
Śpiewali najśodsze Dabi Dam Dam  
Mogę to zobaczyć z bliska,  
Kiedy jestem z nimi tam  
Skacząc z Bogiem, dookoła ogniska,  
Śpiewamy Dabi Dam Dam  
Skacze też Gabriel Archanioł,

Jezus zaś przygrywa nam  
Śpiewa z nami każdy Anioł,  
Najsłodsze Dabi Dam Dam  
Najsłodsze Dabi Dam Dam  
Najsłodsze Dabi Dam Dam  
Najsłodsze Dabi Dam Dam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych